

Postępu naukowo-technicznego nie da się powstrzymać, a zapewne nawet nie należy tego czynić. To, co wydawało się niemożliwe do realizacji jeszcze kilkanaście lat temu, staje się elementem codzienności. Takie dziedziny jak inżynieria genetyczna, nanotechnologia, czy szeroko pojęta neuronauka nie tylko przekształcają nasze życie społeczne, ale w kluczowy sposób wpływają na naturę ludzką wraz z jej fundamentalnymi przymiotami. Konsekwencje postępu naukowo-technicznego są trudne do przewidzenia i obawy przed nim wyrażali wielokrotnie myśliciele reprezentujący różne kierunki filozoficzne. Istnieje jednak ruch światopoglądowy, który z optymizmem podchodzi do możliwości płynących z tego postępu. Ten ruch to transhumanizm, a teoretyczne podstawy jego koncepcji stanowią główny przedmiot moich badań w ramach pracy nad rozprawą doktorską.

Transhumanizm to dynamicznie rozwijający się kierunek rozważań filozofów oraz praktyków techniki, który w wieloaspektowy sposób przedstawia możliwości, ale również zagrożenia płynące ze strony wykładniczo rozwijającego się postępu technicznego. Transhumanistyczna refleksja wykracza poza mury ośrodków akademickich (Singularity University w Dolinie Krzemowej, czy Future of Humanity Institute w Oksfordzie to ważne instytucje zajmujące się przede wszystkim tą tematyką) i zaczyna wpływać na kreowanie bieżącej polityki oraz strategii podmiotów gospodarczych i państwowych, jak również wysoko dotowanych fundacji na całym świecie (czołowy ideolog transhumanizmu, Ray Kurzweil, jest dyrektorem technicznym korporacji Google, Elon Musk, założyciel PayPal, Tesla Motors, czy SpaceX, finansuje badania z zakresu etyki sztucznej inteligencji, a z kolei rosyjska fundacja o profilu transhumanistycznym – Global Future 2045, została założona przez tamtejszego magnata medialnego – Dmitrija Itskova). Potrzebne są wobec tego krytyczne kompleksowe analizy tego nurtu tak, aby z gąszczu pojęć i idei wydobyć najistotniejsze treści oraz podjąć próbę przewidzenia konsekwencji realizacji zamierzeń transhumanistów, którzy w bezpośredni sposób mogą przekształcać rzeczywistość. Refleksja ta jest o tyle istotna, że celem transhumanistów jest de facto stworzenie nowego człowieka, uwolnionego od „ograniczeń biologii”.

Celem mojego projektu jest nie tylko analiza teoretycznych podstaw tego ruchu, tak by wskazać jego założenia filozoficzne, antropologiczne, etyczne i społeczne, ale także wydobyć z tych założeń odpowiedzi na fundamentalne pytania o to, kim jest człowiek, jaki jest sens jego egzystencji i na czym polega dobre ludzkie życie oraz kim/czym będzie twór faktycznie „uwolniony od okowów biologicznej natury”.